

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2020 roku

**Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie:**

|                        |   |
|------------------------|---|
| <b>Przewodniczący:</b> | <b>SSA Tomasz Sobieraj (spr.)</b>                       |
| <b>Sędziowie:</b>      | <b>SA Tomasz Żelazowski</b><br><b>SA Dariusz Rystał</b> |

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2020 roku na posiedzeniu niejawnym

**sprawy z powództwa:** Towarzystwa (...) spółki akcyjnej we W.

**przeciwko:** G. W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 17 grudnia 2019 roku, sygn. akt I C 154/19

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Koszalinie na rzecz kuratora M. D. kwotę 1620 [jednego tysiąca sześciuset dwudziestu] złotych tytułem wynagrodzenia za reprezentowanie pozwanego w postępowaniu apelacyjnym.**

**Tomasz Żelazowski Tomasz Sobieraj Dariusz Rystał**

Sygn. akt I ACa 87/20

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 10 stycznia 2018 roku powodowe Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą we W. wniosło o zasądzenie od pozwanego G. W. kwoty 102 391,55 złotych wraz z odsetkami i kosztami postępowania. W uzasadnieniu żądania powód wskazał, że pozwany zawarł w dniu 10 kwietnia 2013 roku umowę Nr (...) zabezpieczonego kredytu na nieruchomości (...), w której jako kredytodawca występował (...) Bank S.A. z siedzibą w W. a z uwagi na brak wymaganego wkładu własnego pozwanego powód udzielił bankowi, na podstawie Generalnej Umowy Ubezpieczenia Niskiego Wkładu z dnia 24 lipca 2009 roku ochrony ubezpieczeniowej na wypadek braku spłaty części kredytu hipotecznego przez pozwanego. Ponieważ pozwany nie wykonał zobowiązań z umowy kredytowej, bank pismem z dnia 22 maja 2017 roku wypowiedział mu przedmiotową umowę i postawił kredyt w stan natychmiastowej wymagalności. Zgodnie z umową ubezpieczenia, nieuregulowanie przez pozwanego zaległych rat kredytu w pełnej wysokości stanowiło zdarzenie ubezpieczeniowe, objęte ochroną ubezpieczeniową. W związku z tym Bank zwrócił się o wypłatę odszkodowania, a po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, powód wypłacił na rzecz Banku kwotę 102 191,55 złotych, co spowodowało, że roszczenie Banku przeciwko osobie odpowiedzialnej za szkodę przeszło z mocy prawa na powoda do wysokości zapłaconego odszkodowania (art. 828 k.c). Wezwany pismem

z dnia 26 września 2017 roku pozwany do zapłaty wyżej wymienionej kwoty na rzecz powoda nie uścił wymaganej należności, stąd powód zmuszony jest dochodzić jej wraz z należnymi odsetkami na drodze sądowej.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa podnosząc przede wszystkim, że powód nie wykazał dochodzonego roszczenia ani co do zasady, ani co do wysokości. Argumenty przedstawione w dalszej części pisma sprowadzały się do konkluzji, że powód nie wykazał sposobu wyliczenia dochodzonego od pozwanego odszkodowania, gdyż do pozwu nie dołączono żadnych dokumentów z przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego. Ponadto brak danych na ustalenie, czy pozwany faktycznie zalegał ze spłatą równowartą dwukrotności raty kredytu co najmniej 60 dni, a analiza dokumentów złożonych do pozwu wskazuje, że (...) Bank nie dokonał w ogóle skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu z dnia 10 kwietnia 2013 roku, albowiem nie przedstawił na tę okoliczność żadnego dowodu. Z kolei, nawet jeśli przyjąć, że kredytodawca dokonał wypowiedzenia umowy, to powinno być ono skierowane na najbardziej aktualny, posiadany przez Bank adres korespondencyjny złożony przez klienta pisemnie w placówce lub przez internetowy serwis bądź centrum telefonicznej obsługi klienta. Warunkowe wypowiedzenie umowy z dnia 31 maja 2017 roku zostało skierowane na adres przy ul. (...) w K., natomiast w umowie kredytu wskazano inny adres zamieszkania, zaś powód nie przedstawił oświadczenia pozwanego o zmianie adresu do korespondencji, co także budzi wątpliwości w zakresie oceny skuteczności dokonanego wypowiedzenia.

Sąd Okręgowy w Koszalinie po rozpoznaniu powyższej sprawy wyrokiem z dnia 17 grudnia 2019 roku oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy powyższe ustalenia oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 10 kwietnia 2013 roku pozwany G. W. zawarł z (...) Bank S.A. umowę kredytu zabezpieczonego na nieruchomości (...) w wysokości 317 768,61 złotych, który miał spłacać w ratach miesięcznych, do 20-ego każdego miesiąca, na wskazany rachunek bankowy, zgodnie z ustalonym harmonogramem. Ponieważ przedmiotowy kredyt został udzielony bez wymaganego wkładu własnego kredytobiorcy, powód udzielił Bankowi, na podstawie Generalnej Umowy Ubezpieczenia Niskiego Wkładu z dnia 24 lipca 2009 roku, ochrony ubezpieczeniowej na wypadek braku spłaty części kredytu hipotecznego przez pozwanego. Z postanowienia zawartego w § 2 pkt 5 i 6 umowy kredytu z dnia 10 kwietnia 2013 roku wynika, że ubezpieczenie niskiego wkładu ustalono na kwotę 122 751,61 złotych.

W związku z zaprzestaniem spłacania rat kredytu przez pozwanego, Bank pismem z dnia 22 maja 2017 roku, nadanym w dniu 31 maja 2017 roku na adres w K. przy ul. (...), wezwał go do zapłaty, w terminie 14 dni roboczych od otrzymania wezwania, zaległości powstałych od dnia 20 lutego 2017 roku w wysokości 5 615,45 złotych i jednocześnie poinformował go o możliwości złożenia w tym terminie wniosku o restrukturyzację zadłużenia. W przypadku nieskorzystania z tych uprawnień wynikających z art. 75c ustawy Prawo bankowe, wypowiedział pozwanemu w/ w umowę Nr (...), z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, rozpoczynającego się od dnia, „w którym upłynął termin 14 dni roboczych, licząc od daty doręczenia niniejszego pisma”. W dalszej części pisma wskazano m.in., że „jeżeli w okresie wypowiedzenia zostanie dokonana całkowita spłata zadłużenia przeterminowanego (...), wypowiedzenie stanie się nieskuteczne i umowa będzie kontynuowana na dotychczasowych warunkach”.

Wcześniej, tj. pismem z dnia 24 listopada 2016 roku (...) Bank S.A. wzywał pozwanego do zapłaty zaległości w wysokości 2 966,68 złotych, a pismem z dnia 25 kwietnia 2017 roku, (...) Bank S.A. wysłał pozwanemu ostateczne wezwanie do zapłaty zaległej kwoty 5 594,51 złotych wraz z kosztami przesyłki w wysokości 4,20 złotych i informacją, że nieuregulowanie zadłużenia może spowodować wypowiedzenie umowy z żądaniem natychmiastowej spłaty całości zobowiązania, a w konsekwencji wszczęcie postępowania egzekucyjnego.

W dniu 7 sierpnia 2017 roku powód otrzymał od (...) Bank S.A. zgłoszenie roszczenia z dnia 28 lipca 2017 roku o wypłatę odszkodowania, w związku z zajściem zdarzenia, o którym mowa w § 1 ust. 3 pkt 13 umowy ubezpieczenia z dnia 24 lipca 2009 roku, w odniesieniu do umowy kredytu Nr (...) z dnia 10 kwietnia 2013 roku. W odpowiedzi na powyższe, w dniu 20 września 2017 roku powód zawiadomił kredytodawcę o przyznaniu odszkodowania w wysokości 102 391,55 złotych, które w tym dniu zostało wypłacone przelewem na wskazany rachunek bankowy.

Pozwany został wezwany przez Towarzystwo (...) S.A. pismem z dnia 26 września 2017 roku do zapłaty kwoty 102 231,55 złotych w terminie do dnia 20 października 2017 roku, wraz z informacją o możliwości rozłożenia świadczenia na raty. Pozwany nie odpowiedział na powyższe i nie uczynił zadość wezwaniu ani do chwili wniesienia pozwu, ani w toku niniejszego postępowania. Nie zajął też merytorycznego stanowiska.

Sąd Okręgowy na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego uznał powództwo za bezzasadne. Sąd Okręgowy oparł swoje ustalenia w całości na odpisach pism i dokumentów złożonych zarówno przez stronę powodową, jak i kredytodawcę, tj. (...) Bank S.A., który jednak nie wyraził zainteresowania uczestnictwem w procesie w charakterze interwenienta ubocznego. Ponieważ przedłożone dowody nie były kwestionowane zarówno co do ich pochodzenia, jak i zawartej w nich treści, stąd należało uznać je za wiarygodne i wystarczające do rozstrzygnięcia przedmiotu sprawy. Sąd Okręgowy pominął zgłoszony w piśmie procesowym powoda z dnia 9 sierpnia 2019 roku wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów na okoliczność ustalenia wysokości szkody Banku, albowiem okazał się on bezprzedmiotowy w sprawie w związku z uznaniem pozostałych dowodów za decydujące o końcowym wyniku.

Sąd Okręgowy wskazał, że istotą sporu w zgłoszonym pozwie było ustalenie, czy rzeczywiście doszło do zdarzenia ubezpieczeniowego, na podstawie którego powód wypłacił Bankowi odszkodowanie wobec zaprzestania spłacania rat kredytu przez pozwanego, któremu z tej przyczyny wypowiedziano umowę i czy w związku z tym powód jest uprawniony w tym zakresie, z mocy art. 828 § 1 k.c., do regresu ubezpieczeniowego od pozwanego. Analiza przedłożonych dowodów w sprawie doprowadziło Sąd Okręgowy do wniosku przeczącego tezie powoda o takim uprawnieniu, gdyż uznał, że wypłacone odszkodowanie okazało się bezpodstawne lub co najmniej - w okolicznościach niniejszej sprawy - przedwczesne.

Przede wszystkim wskazał, że o ile same postanowienia przedmiotowych umów (tj. kredytowej z dnia 10 kwietnia 2013 roku i ubezpieczenia z dnia 24 lipca 2009 roku) nie budzą wątpliwości, jak również niezasadny okazał się zarzut kierowania przez kredytodawcę pism wzywających pozwanego do zapłaty wraz z wypowiedzeniem umowy na rzekomo niewłaściwy adres, skoro - jak wynika z karty danych osobowych przedłożonych wraz z pismem powoda z dnia 17 września 2019 roku (k. 173) - został on wskazany przez niego w październiku 2016 roku przy ul. (...) w K., o czym kurator w chwili sporządzania odpowiedzi na pozew w dniu 3 lipca 2019 roku nie miała wiedzy, to analiza treści obu wyżej wymienionych umów i przedłożonego warunkowego wypowiedzenia umowy kredytu z dnia 22 maja 2017 roku prowadzi do wniosku o bezzasadności powództwa.

Sąd Okręgowy przyjął, że istotnie, zgodnie z treścią zdania pierwszego art. 828 § 1 k.c., jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Przepis ten zawiera definicję regresu ubezpieczeniowego, jako jednej z postaci wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela (art. 518 § 1 pkt 4 k.c.), przy czym przejście roszczenia na ubezpieczyciela przechodzi z mocy prawa. Przepis art. 828 § 1 k.c. stanowi *lex specialis* względem art. 518 § 1 pkt k.c., gdyż reguluje on szczególną sytuację wstąpienia osoby trzeciej odpowiedzialnej za cudzy dług w miejsce zaspokojonego wierzyciela wskutek zapłaty odszkodowania. Ubezpieczyciel nabywa wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty w rozumieniu art. 518 k.c. Natomiast biorąc pod uwagę, że roszczenie regresowe ma charakter pochodny, zależny od istnienia zobowiązania, z tytułu którego może być wykonywane, należało ocenić, czy zobowiązanie pozwanego względem banku, na którym powód oparł swoje roszczenie regresowe rzeczywiście istniało w chwili wytoczenia powództwa. Z tego względu Sąd Okręgowy uznał, że kurator, reprezentujący pozwanego w sprawie, mógł podnosić zarzuty, które przysługiwały pozwanemu wobec banku, w tym przede wszystkim z zakresie oceny skuteczności dokonanego wypowiedzenia umowy kredytowej z dnia 10 kwietnia 2013 roku Z zawartej bowiem przez powoda z Bankiem umowy z dnia 24 lipca 2009 roku wynika, że zdarzeniem ubezpieczeniowym jest bezskuteczny - w zakresie obowiązku spłaty kredytu z należnymi odsetkami i kosztami do końca okresu wypowiedzenia - upływ okresu wypowiedzenia umowy kredytu. Ze złożonych zaś w sprawie dokumentów wynika, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do skutecznego jej wypowiedzenia.

Analiza postanowień Generalnej Umowy Ubezpieczenia Niskiego Wkładu z dnia 24 lipca 2009 roku, zawartej pomiędzy powodowym Towarzystwem a (...) Bank S.A., prowadzi - zdaniem Sądu Okręgowego - do wniosku, że ochroną zostały objęte wierzycelności Banku z tytułu niespłaconych kredytów w części dotyczącej brakującego wkładu własnego kredytobiorcy, w sytuacji wypowiedzenia umowy kredytowej temu ostatniemu. Z treści § 2 pkt 1 tej umowy wynika bowiem, że przedmiotem ubezpieczenia jest spłata części kredytu udzielonego przez Bank, stanowiąca różnicę pomiędzy wymaganym wkładem własnym a wkładem wniesionym przez kredytobiorcę. Natomiast wypowiedzenie umowy kredytu zostało określone w § 1 pkt 10 umowy z dnia 24 lipca 2009 roku w ten sposób, że jest to „oświadczenie Banku skutkujące rozwiązaniem umowy kredytu, nakładające na kredytobiorcę obowiązek zwrotu niespłaconej części kredytu wraz z należnymi odsetkami, opłatami i kosztami w terminie nie krótszym niż 30 dni od daty doręczenia oświadczenia, spowodowane zaległością w spłacie dłuższą niż 60 dni pod warunkiem, że wymagalna należność stanowi równowartość co najmniej dwukrotności bieżącej raty z harmonogramu spłaty kredytu. Doręczenie wypowiedzenia uznawane jest przez strony za skuteczne jedynie w przypadku, kiedy skierowane jest na posiadany przez Bank aktualny, udokumentowany i potwierdzony pisemnie przez kredytobiorcę adres korespondencyjny, przy czym za datę doręczenia oświadczenia uważa się również datę drugiego awizowania przesyłki poleconej w przypadku nieodebrania przesyłki.” W § 1 pkt 13, definiującym zdarzenie ubezpieczeniowe, wskazano ponadto, że „za dzień powstania zdarzenia ubezpieczeniowego uważa się dzień, w którym upłynął okres wypowiedzenia umowy kredytu”. Nie ma więc wątpliwości, że strony w/w umowy, wiążąc się takimi jej postanowieniami, ściśle określiły co należy rozumieć pod pojęciem wypowiedzenia umowy kredytu i jakie warunki muszą być spełnione, aby do tego skutecznie doszło, co z kolei miało stanowić podstawę wypłaty odszkodowania.

Skoro zdarzenie ubezpieczeniowe zostało ściśle powiązane z wypowiedzeniem umowy kredytu jako oświadczeniem banku skutkującym rozwiązaniem umowy, to biorąc pod uwagę treść umowy z dnia 10 kwietnia 2013 roku i treść pisma z dnia 22 maja 2017 roku (k.35-36) z tzw. warunkowym wypowiedzeniem umowy Nr (...), należy dojść do wniosku, że nie doszło do wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego, bo nie nastąpiło skuteczne wypowiedzenie umowy kredytu. Zgodnie z § 11 pkt 2 w/w umowy Bank ma prawo wypowiedzieć częściowo lub całkowicie umowę, a w okolicznościach, gdy kredytobiorca zalega ze spłatą dwóch kolejnych pełnych rat kredytu, Bank pisemnie wzywa go do zapłaty, a gdy należności nie zostaną uregulowane w terminie 7 dni od odbioru wezwania, Bank ma prawo wypowiedzieć umowę. Od następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia całe zobowiązanie z tytułu udzielonego kredytu staje się wymagalne i traktowane jest jako zadłużenie przeterminowane (§ 11 pkt 3 umowy). Tymczasem treść skierowanego przez Bank do pozwanego pisma z dnia 22 maja 2017 roku, zatytułowanego jako „warunkowe wypowiedzenie umowy”, zawiera zarówno wezwanie do zapłaty, jak i elementy działań upominawczych z pouczeniem o możliwości złożenia przez kredytobiorcę wniosku o restrukturyzację w trybie art. 75c Prawa bankowego, a ponadto wskazano w nim, że „jeżeli w okresie wypowiedzenia zostanie dokonana całkowita spłata zadłużenia przeterminowanego (...), wypowiedzenie stanie się nieskuteczne i umowa będzie kontynuowana na dotychczasowych warunkach”.

Zdaniem Sądu Okręgowego, treść pisma z dnia 22 maja 2017 roku nie stanowiła stanowczego i nie budzącego wątpliwości oświadczenia woli kredytodawcy w celu wypowiedzenia umowy. Było ono kontynuacją wcześniejszych, tj. z dnia 24 listopada 2016 roku oraz z dnia 25 kwietnia 2017 roku pism kierowanych do pozwanego z wezwaniami do zapłaty przeterminowanych rat kredytu. Zgodnie z ukształtowaną już w tym przedmiocie linią orzecznictwa, przypomnieć należy, że trudno w tak sformułowanym piśmie z dnia 22 maja 2017 roku, jakie wysłał Bank pozwanemu w niniejszej sprawie, dopatrywać się stanowczego oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy. Połączenie w jednym piśmie kolejnego wezwania do uregulowania należności i jednoczesne przyjęcie, że stanowi ono wypowiedzenie w przypadku braku reakcji na to wezwanie, czyni iluzorycznym postępowanie upominawcze, a samo wypowiedzenie jest niejednoznaczne. Dość powiedzieć, że nazwano je „warunkowym”. W pierwszej kolejności pozwany winien zostać wezwany do spełnienia świadczenia, a dopiero w przypadku upływu wyznaczonego mu terminu do zapłaty, powinien otrzymać nie budzące wątpliwości co do jego treści pismo z wypowiedzeniem warunków umowy. Wypowiedzenie umowy jest prawem kształtującym stosunki między stronami, które jest realizowane poprzez oświadczenie złożone drugiej stronie umowy (art. 61 k.c.) i z uwagi na jego doniosłe skutki prowadzące do zerwania węzła obligacyjnego między stronami, zgodnie z art. 60 k.c, zachowanie takie nie powinno pozostawiać żadnych wątpliwości co do prawidłowości jego złożenia, zgodnie z intencją strony. Zatem, doręczone pozwanemu na adres

w K. przy ul. (...) (a właściwie osobie podpisanej przy odbiorze przesyłki w jego imieniu w dniu 5 czerwca 2017 roku, która nie jest wymieniona jako dorosły domownik czy osoba uprawniona do tego - k. 38, co także budzi wątpliwości co do prawidłowości doręczenia pisma) pismo z dnia 22 maja 2017 roku, określone jako „warunkowe wypowiedzenie umowy”, nie może być uznane za skutecznie złożone oświadczenie woli Banku w przedmiocie faktycznego wypowiedzenia. Sąd Okręgowy uznał, że przemawia za tym niejednoznaczność zapisów w nim zawartych, co naruszało postanowienia umowy w tym zakresie (§ 11 pkt 1-7), nie mówiąc już o tym, że brak w jej uregulowaniach definicji wypowiedzenia nazwanego jako „warunkowe”, gdyż takiego postanowienia strony nie zawarły. Ponadto Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że warunkowe wypowiedzenie umowy kredytu, tak jak uczynił to Bank w omawianej sprawie, należy uznać za niedopuszczalne.

Biorąc powyższe pod uwagę, wobec tego, że nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu z dnia 10 kwietnia 2013 roku, Sąd Okręgowy uznał, że nie można mówić o ziszczeniu się warunków do wypłaty odszkodowania na podstawie Generalnej Umowy Ubezpieczenia Niskiego Wkładu z dnia 24 lipca 2009 roku, albowiem w sprawie nie doszło do powstania zdarzenia ubezpieczeniowego.

### ***Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając go w całości.***

Skarżąca zarzuciła mu mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia naruszenia przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną wykładnię oświadczenia woli banku z dnia 22 maja 2017 roku o wypowiedzeniu pozwanemu umowy kredytu, prowadzącą do przyjęcia, że

oświadczenie to stanowiło zarówno wezwanie do zapłaty, jak i działanie upominawcze, wobec czego nie stanowiło stanowczego i niebudzącego wątpliwości oświadczenia woli kredytodawcy (banku) w celu wypowiedzenia umowy kredytu, podczas gdy z treści tego oświadczenia jednoznacznie wynika, że Bank złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu, którego skutek nastąpi w przypadku nieskorzystania przez pozwanego kredytobiorcę z możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia zgodnie z art. 75c ustawy Prawo bankowe;

2) art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 89 k.c. poprzez błędną wykładnię oświadczenia woli banku z dnia 22 maja 2017 roku o wypowiedzeniu pozwanemu umowy kredytu, prowadzącą do przyjęcia, że w treści oświadczenia woli banku z dnia 22 maja 2017 roku o wypowiedzeniu pozwanemu umowy kredytu wskazany został warunek, podczas gdy w świetle aktualnej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego za warunek w rozumieniu art. 89 k.c. nie może być uznane zdarzenie prawne uzależnione od woli stron;

3) art. 75 ust. 1 i 2 Prawa bankowego w związku z art. 89 k.c. poprzez ich błędną wykładnię prowadzącą do uznania, że niedopuszczalne jest złożenie jednostronnego oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy kredytowej z zastrzeżeniem warunku, podczas gdy, żaden przepis prawa, ani też umowa kredytu łącząca pozwanego z bankiem nie ogranicza możliwości złożenia warunkowego wypowiedzenia umowy kredytu, a zgodnie z art. 89 k.c. powstanie lub ustanie skutków czynności prawnej można uzależnić od zdarzenia przyszłego i niepewnego (warunek).

W związku z powyższymi zarzutami strona powodowa wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 102391,55 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 października 2017 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania przed sądem pierwszej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych;
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; ewentualnie o
3. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie, uznając rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji za pełni prawidłowe.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać trzeba, że sąd odwoławczy w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji jako znajdujące odzwierciedlenie w prawidłowo zgromadzonym i ocenionym materiale dowodowym. Biorąc pod uwagę, że również skarżący nie zanegował trafności powyższych ustaleń faktycznych, jak również nie sformułował zarzutów naruszenia przepisów postępowania mogących skutkować wadliwościami w zakresie oceny przeprowadzonych dowodów i wyprowadzonych z nich wniosków co do faktów mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, Sąd Apelacyjny ograniczy się w dalszej części uzasadnienia jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wydanego rozstrzygnięcia, ze szczególnym uwzględnieniem zgłoszonych w tym zakresie zarzutów apelacyjnych.

Istota sporu na etapie postępowania apelacyjnego dotyczyła wyłącznie oceny ważności skuteczności wypowiedzenia umowy kredytowej przez kredytodawcę jako zdarzenia, z którym wiązało się powstanie obowiązku spełnienia świadczenia odszkodowawczego przez powoda na rzecz banku. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że sąd pierwszej instancji przyjął, że powyższe wypowiedzenie zostało złożone pod warunkiem, co było niedopuszczalne.

Na wstępie wskazać trzeba, że wypowiedzenie umowy zostało zawarte w piśmie (...) Banku spółki akcyjnej w W. z dnia 22 maja 2017 roku, którego treść wynika z przedłożonego przez powoda dokumentu. Analiza powyższego dokumentu w kontekście całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że w zasadzie chybione są zarzuty naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.p.c. zmierzające do zanegowania stanowiska sądu pierwszej instancji o warunkowym charakterze złożonego przez bank oświadczenia woli. Po pierwsze, zaznaczyć trzeba, że pismo to zostało zatytułowane jako „warunkowe wypowiedzenie umowy kredytu [...]”, co wskazuje, że sam kredytodawca traktował złożone w nim oświadczenie woli o wypowiedzeniu umowy kredytowej jako złożone z zastrzeżeniem warunku. Po drugie, sama treść powyższego oświadczenia wskazuje, że doszło do zastrzeżenia w nim warunku, i to o dwojakim charakterze. W pierwszej kolejności uzależniono samo złożenie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu od nieskorzystania przez pozwanego z przysługujących mu uprawnień z art. 75c ustawy - Prawo bankowe polegających na możliwości złożenia w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania pisma wniosku o restrukturyzację zadłużenia, przewidując jednocześnie, że w takim przypadku 30-dniowy okres wypowiedzenia rozpocznie się od dnia, w którym upłynął termin 14 dni roboczych, licząc od daty doręczenia niniejszego pisma. W tym zakresie mamy więc do czynienia z połączeniem warunku zawieszającego [polegającego na niezłożeniu wniosku o restrukturyzację zadłużenia] z terminem [to jest upływem 14 dni od daty doręczenia pisma z dnia 22 maja 2017 roku]. Następnie zaś przewidziano, że jeżeli w okresie wypowiedzenia zostanie dokonana całkowita spłata zadłużenia przeterminowanego wypowiedzenie staje się nieskuteczne, co w istocie oznacza zastrzeżenie warunku rozwiązującego. W tym kontekście, jakkolwiek skarżący ma rację, że bank nie uzależniał samego złożenia oświadczenia woli w przedmiocie wypowiedzenia umowy kredytowej od zaniechania spłaty zadłużenia w terminie, to jednak jego oświadczenia zastrzegало warunek.

Sąd odwoławczy nie podziela jednocześnie zarzutu skarżącego dotyczącego naruszenia art. 89 k.c. poprzez błędne zakwalifikowanie powyższych postanowień umownych jako warunku. W tym zakresie należy odwołać się do stanowiska Sądu Najwyższego zawartego w uzasadnieniu postanowienia składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2013 roku [III CIP 85/12, LEX nr 1360269]. Sąd Najwyższy wskazał, że warunek w rozumieniu powyższego przepisu to składnik stosunku prawnego, mający formę postanowienia, jako elementu czynności prawnej, który uzależnia jej skuteczność prawną od zdarzenia przyszłego i niepewnego. Postanowienie takie, nie konstytuując czynności, przybiera postać zastrzeżenia o znaczeniu *accidentale negotii*. Warunkowa czynność prawna skutkuje związaniem stron czynnością prawną dotąd, dopóki zdarzenie przyszłe i niepewne się nie ziści. Oznacza to, że oświadczenia stron są definitywne w chwili zawarcia umowy, tylko jej skuteczność zależna jest od spełnienia warunku. Okresowy stan zawieszenia kończy się ziszczeniem lub nieziszczeniem zdarzenia, co - od tego momentu i bezpośrednio - powoduje uzyskanie, zmianę lub utratę praw lub obowiązków przez strony umowy. Treść przepisu art. 89 k.c.

przewiduje tylko jeden podział warunków - według kryterium skutków czynności prawnych - a orzecznictwo i nauka prawa, w nawiązaniu do niego, posługuje się ich utrwalonym nazewnictwem, jako zawieszających [gdy ziszczenie się powoduje powstanie skutku] i rozwiązujących [gdy ziszczenie się powoduje ustanie skutku]. Sąd Najwyższy zauważył, że w doktrynie i judykaturze prawa cywilnego występuje także podział warunków według pozaustawowego kryterium, tj. sprawczej przyczyny zdarzenia prawnego, od którego strony uzależniły skutki czynności prawnej. Wynika on z tradycji prawniczej i rozważań prawniczych - porównawczych przedstawicieli doktryny dotyczących innych systemów prawnych [zwłaszcza prawa francuskiego]. W oparciu o tę przesłankę wyróżnia się 3 grupy, tj. warunki zależne od przypadku [condiciones causales], od woli stron [condiciones potestativae], mieszane [condiciones mixtae] oraz szczególnego rodzaju zastrzeżenie tzw. warunek wolicjonarny [si voluero], niekiedy uznawany za podtyp warunku potestatywnego. Sąd Najwyższy zauważył, że analiza orzecznictwa wskazuje, że kwalifikując oznaczone zastrzeżenia umowne oraz oceniając ich dopuszczalność, nie zawsze posługiwano się precyzyjną terminologią oraz niekonsekwentnie odróżniano podział warunków we wskazanych aspektach. Sąd Najwyższy zaakceptował pogląd przedstawicieli nauki prawa, które przyjmują, że do warunków zależnych od woli stron [czyli potestatywnych] nie można zaliczyć zastrzeżenia sprowadzającego się do stwierdzenia „jeżeli zechce/jeżeli zachcesz” w ogóle świadczenie spełnić, gdy dotyczy ono jednej ze stron danego stosunku prawnego, a świadczenie wynika z podstawowej treści stosunku prawnego. W istocie nie można go kwalifikować, jako warunku, aczkolwiek, w nawiązaniu do rozwiązań prawa francuskiego i niemieckiego, w doktrynie i orzecznictwie zastrzeżenie takiej treści bywa określane, jako warunek czysto-potestatywny, warunek woli lub wolicjonarny bądź warunek potestatywny "w ścisłym znaczeniu". Zdaniem Sądu Najwyższego wyrażonym w uzasadnieniu przywołanego wyżej postanowienia - w takim bowiem wypadku zobowiązanie oraz jego element w postaci wskazanego zastrzeżenia nie powstaje, gdyż skoro dłużnik nie złożył stanowczego oświadczenia woli odnoszącego się do swego świadczenia na rzecz wierzyciela, a jego wola w tym zakresie nie jest na przyszłość niczym ograniczona, czynność prawna w ogóle nie zostaje dokonana. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu cytowanego wyżej orzeczenia zajął jednocześnie stanowisko, że zakres pojęcia „warunek potestatywny” obejmuje szereg, znacząco odmiennych stanów faktycznych i prawnych. Sąd Najwyższy wskazał, że można wyodrębnić w tym zakresie następujące przypadki:

- 1) zastrzeżenie dotyczy woli jednego z organów osoby prawnej [nie będącego organem zobowiązanym do jego wyrażenia na podstawie ustawy, gdyż wówczas w rachubę wchodzi warunek prawny),
- 2) warunek jest częściowo zależny od woli podmiotu zaciągającego zobowiązanie, a częściowo od innych niezależnych od niego okoliczności [wola jest jednym z elementów ziszczenia/nieziszczenia się warunku],
- 3) wola podmiotu zobowiązanego jest aktem inicjującym bieg zdarzeń, na których dalszy przebieg nie ma on wpływu,
- 4) warunek jest zależny od okoliczności, na które podmiot zobowiązany ma wprawdzie w jakimś zakresie wpływ, ale które nie odpowiadają cechom ustawowego warunku,
- 5) warunek zależy od wydania decyzji administracyjnej lub orzeczenia sądowego na wniosek stron umowy bądź osób trzecich,
- 6) warunek zależy od woli dłużnika, wierzyciela albo obu stron równocześnie [warunek potestatywny na korzyść dłużnika, wierzyciela bądź obu stron umowy].

Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że obecnie brak argumentów natury dogmatycznej i aksjologicznej dla ograniczania zasady autonomii stron oraz swobody umów w zakresie wykraczającym poza przesłanki określone przepisem art. 3531 k.c. Tym samym dopuszczalne jest dokonanie czynności prawnej zawierającej zastrzeżenie, że jej skutek zależy od skorzystania z uprawnienia lub woli wykonującego zobowiązanie. Podlegają one jednak ocenie w płaszczyźnie przesłanek wyznaczonych treścią art. 3531 k.c. która obejmuje także badanie w aspekcie normatywnej konstrukcji warunku przewidzianej w art. 89 k.c. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu cytowanego wyżej orzeczenia zajął jednocześnie stanowisko, że w obecnym stanie prawnym nie ma podstaw do wprowadzania pojęcia warunku potestatywnego w rozumieniu przyjętym w nauce prawa oraz do poszerzania zakresu wymagań warunku oznaczonych w przepisie art. 89 k.c. Tym niemniej w judykaturze zaakceptowane zostało stanowisko, że warunkiem może być także spełnienie

świadczenia, ponieważ zapłata nie zawsze jest zdarzeniem całkowicie uzależnionym od dłużnika [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2007 roku, IV CSK 118/07, OSP 2008 Nr 12, poz. 125; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2011 roku, IV CSK 358/10].

Rozważyć w związku z tym należało, czy w świetle art. 75 ust. 1 i 2 Prawa bankowego takie warunkowe wypowiedzenie umowy kredytu stanowiło ważną i skuteczną czynność prawną.

Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszej sprawie stoi na stanowisku, że wypowiedzenie umowy o kredyt będące uprawnieniem kształtującym banku, prowadzącym do zakończenia nawiązanego stosunku prawnego bez dochowania wymaganych warunków może prowadzić do uznania tej czynności za bezskuteczną. Dokonanie takiego wypowiedzenia nie może być czynnością nagłą, zaskakującą dla kredytobiorcy, nawet, jeżeli istnieją podstawy do podjęcia go zgodnie z treścią umowy [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2015 roku, V CSK 698/14]. Jest ono bardzo dotkliwe dla kredytobiorcy, dlatego skorzystanie z niego powinno nastąpić po wyczerpaniu środków mniej dolegliwych, odpowiednich wezwań. Z tego względu w orzecznictwie przyjmuje się, że nie jest dopuszczalne połączenie wezwania do zapłaty z wypowiedzeniem, albowiem wypowiedzenie umowy powinno być złożone samodzielnie, po wyczerpaniu działań upominawczych i jednoznacznie sformułowane. Z tego względu w orzecznictwie prezentowany jest pogląd, że za prawidłowe wypowiedzenie umowy nie może być uznane pismo, w którym bank stwierdza, "że w przypadku braku spłaty zadłużenia w określonym terminie pismo niniejsze należy traktować jako wypowiedzenie umowy przez Bank". Wskazuje się w tej mierze, że takie oświadczenie banku nie daje jasności, bowiem nie sposób wywnioskować chociażby tego, w jakiej dacie umowa ulega rozwiązaniu, tj. w jaki sposób liczyć należy okres wypowiedzenia. Uzależnienie wypowiedzenia od dokonania zapłaty godziłoby również w stabilność stosunku prawnego, który miał trwać w badanej sprawie przez okres 25 lat [vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 maja 2015 roku, I ACa 16/15, M.ProkuB. 2015/11/10-28, podobnie wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 lipca 2017 roku, I ACa 143/17; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 lipca 2018 roku sygn. akt: I ACa 285/18; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 kwietnia 2018 roku sygn. akt: I ACa 1040/17].

Sąd odwoławczy wziął pod uwagę, że Sąd Najwyższy dopuścił możliwość niestanowczego wypowiedzenia umowy o kredyt, w szczególnych okolicznościach, dotyczących stworzenia kredytobiorcy możliwości doprowadzenia do kontynuacji stosunku kredytowego na dotychczasowych warunkach (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2015 roku, V CSK 698/14). Zgodnie bowiem z art. 89 k.c., powstanie lub ustanie skutków czynności prawnej można uzależnić od zdarzenia przyszłego i niepewnego, chyba że taką możliwość wyłącza ustawa albo właściwości czynności prawnej. W przywołanym wyżej postanowieniu składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2013 roku, III CZP 85/12 (OSNC 2013 Nr 11, poz. 132) zostało wyrażone stanowisko, że dopuszczalne jest, co do zasady, dokonanie czynności prawnej zawierającej zastrzeżenie, że jej skutek zależy od skorzystania z uprawnienia lub woli wykonującego zobowiązanie, a zdarzenie zależne od zachowania strony może polegać na spełnieniu lub niespełnieniu świadczenia. Zastrzeżenie to podlega ocenie na podstawie art. 3531 k.c., z uwzględnieniem normatywnej konstrukcji warunku określonej w art. 89 k.c. Nie została wyłączona dopuszczalność zastrzeżenia warunku także w jednostronnej czynności prawnej obejmującej wypowiedzenie umowy. Jak wskazano wyżej, zaakceptowane zostało stanowisko, że warunkiem może być także spełnienie świadczenia, ponieważ zapłata nie zawsze jest zdarzeniem całkowicie uzależnionym od dłużnika. Jednocześnie wskazuje się, że przyjmowana co do zasady możliwość złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o kredyt pod warunkiem niezapłacenia zadłużenia wymaga rozważenia, czy powinna mieć zastosowanie w kontekście postanowień konkretnej umowy. Zastosowaniu takiego sposobu rozwiązania umowy stron sprzeciwiać się może jej trwały charakter, podjęcie decyzji w tym względzie bez wypełnienia wymaganych czynności upominawczych i spowodowanie niejasnej sytuacji w odniesieniu do czasu i zakresu skuteczności takiego oświadczenia, jak też dotkliwe pozbawienie ochrony interesów kredytobiorcy. Biorąc pod uwagę okoliczności niniejszej sprawy nie zasługiwało na podzielenie zapatrywania sądu pierwszej instancji, że sam warunek zapłaty zadłużenia był niedopuszczalny. W tym jedynie względzie zarzut powoda należało podzielić. Przede wszystkim podkreślić trzeba, że jakkolwiek w piśmie z dnia 22 maja 2017 roku było zawarte wezwanie do spłaty zadłużenia, to jednak samo złożenie oświadczenia o wypowiedzeniu nie było uzależnione od zaniechania zastosowania się do tego wezwania. Zastosowano w tym zakresie jedynie konstrukcję warunku rozwiązującego, czyli zastrzeżono, że jeżeli w czasie biegu terminu wypowiedzenia



kredytobiorca spłaci przeterminowane zadłużenie w całości, to wypowiedzenie stanie bezskuteczne. W tym zakresie treść oświadczenia banku była jasna i –co istotne – korzystna dla pozwanego. Z tego względu uznać należy za dopuszczalne dokonanie wypowiedzenia umowy kredytowej z zastrzeżeniem tak skonstruowanego warunku.

Tym niemniej przeciwko skuteczności złożonego przez bank wypowiedzenia umowy kredytu przemawia wzgląd na inne zastrzeżenie zawarte w tym oświadczeniu, a mianowicie złożenia wypowiedzenia pod warunkiem, że kredytobiorca nie skorzysta z uprawnień przewidzianych w art. 75c ustawy - Prawo bankowe. To oświadczenie mogło budzić wątpliwości co do czasu i zakresu skuteczności takiego oświadczenia, a w konsekwencji tworzyć niejasną sytuację prawną.

Zwrócić należy uwagę, że zgodnie z art. 75c ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (Dz. U. z 2019 roku, poz. 2357) „1. jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych. 2. W wezwaniu, o którym mowa w ust. 1, bank informuje kredytobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia. 3. Bank powinien, na wniosek kredytobiorcy, umożliwić restrukturyzację zadłużenia poprzez zmianę określonych w umowie warunków lub terminów spłaty kredytu, jeżeli jest uzasadniona dokonana przez bank oceną sytuacji finansowej i gospodarczej kredytobiorcy. 4. Restrukturyzacja, o której mowa w ust. 1, dokonywana jest na warunkach uzgodnionych przez bank i kredytobiorcę. 5. Bank, w przypadku odrzucenia wniosku kredytobiorcy o restrukturyzację zadłużenia, przekazuje kredytobiorcy, bez zbędnej zwłoki, szczegółowe wyjaśnienia, w formie pisemnej, dotyczące przyczyny odrzucenia wniosku o restrukturyzację. 6. Przepisy ust. 1-5 stosuje się odpowiednio do umów pożyczek pieniężnych”. Przepis art. 75c Prawa bankowego został wprowadzony do obrotu prawnego z dniem 27 listopada 2015 roku na podstawie ustawy z dnia 25 września 2015 roku o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych ustaw (Dz. U. z dnia 12 listopada 2015 roku, poz. 1854). Z art. 12 tej ustawy wynika, że banki oraz spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe, w terminie 30 dni od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy winny dostosować swoją działalność do wymagań określonych w art. 75c ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Z kolei art. 78a prawa bankowego stanowi, że przepisy ustawy stosuje się do umów kredytu i pożyczki pieniężnej, zawieranych przez bank zgodnie z przepisami ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim, w zakresie nieuregulowanym w tej ustawie. Tym samym w dacie wypowiedzenia umowy pożyczki w przedmiotowej sprawie pożyczkodawca był zobowiązany do uprzedniego wdrożenia procedury wynikającej z przepisu art. 75c Prawa bankowego przed wypowiedzeniem kredytu. Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony w judykaturze, że ani bank ani spółdzielcza kasa oszczędnościowo-kredytowa nie może swobodnie wypowiedzieć umowy kredytowej, gdy kredytobiorca popadł w opóźnienie ze spłatą kredytu. Najpierw kredytodawca (pożyczkodawca) powinien doręczyć kredytobiorcy (pożyczkobiorcy) wezwanie określone w art. 75c ust. 1-2 Prawa bankowego - zawierające w szczególności informację o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia - oraz odczekać do upływu dodatkowego terminu na spłatę zadłużenia wyznaczonego w wezwaniu (nie krótszego niż 14 dni roboczych). Dopiero po upływie tego terminu bank lub spółdzielcza kasa może złożyć wobec kredytobiorcy oświadczenie woli w sprawie wypowiedzenia umowy kredytowej. W przypadku gdy powyższe przesłanki nie zostały spełnione, czynność prawna banku, spółdzielczej kasy oszczędnościowo-pożyczkowej polegająca na wypowiedzeniu umowy jest nieważna (art. 58 § 1 k.c.). [vide wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 marca 2019 roku, V ACa 609/18, LEX nr 2695542, z dnia 14 stycznia 2019 roku V ACa 93/18, LEX nr 2668705]. Zgodzić należy się także z poglądami wyrażonymi w piśmiennictwie, że wykładnia funkcjonalna przepisu art. 75c Prawa bankowego prowadzi do wniosku, iż jest to przepis semidyspozytywny, co oznacza, że może zostać zmieniony w umowie albo osobnym porozumieniu jedynie na korzyść kredytobiorcy (pożyczkobiorcy).

W badanej sprawie pozwany po raz pierwszy został wezwany do zapłaty zadłużenia w piśmie z dnia 24 listopada 2016 roku. W piśmie tym nie został on jednak poinformowany o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Ostateczne wezwanie do zapłaty poprzedzające wypowiedzenie umowy zostało zawarte w kolejnym piśmie z dnia 21 kwietnia 2017 roku, ale także w tym piśmie nie pouczone pozwanego o uprawnieniach wynikających z art. 75c Prawa bankowego. Bank wypełnił ciążący na nim z mocy powyższego przepisu obowiązek informacyjny dopiero w piśmie z dnia 22 maja 2017 roku, w którym jednocześnie wypowiedziano pozwanemu umowę o kredyt. Jak wskazano

wyżej - taki tryb postępowania kredytodawcy był wadliwy, albowiem najpierw należało wezwać pozwanego do spłaty zadłużenia i pouczyć o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia, a dopiero po bezskutecznym upływie tego terminu, dopuszczalne było wypowiedzenie umowy o kredyt. Sąd Apelacyjny podziela jednocześnie stanowisko prezentowane w orzecznictwie, że wykładnia przepisów art. 75 ust. 1 i 2 oraz art. 75c Prawa bankowego wyklucza możliwość łączenia wezwania do zapłaty i pouczenia o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia z oświadczeniem woli w przedmiocie wypowiedzenia umowy, albowiem do jego skutecznego złożenia konieczne jest uprzednie wyczerpanie czynności upominawczych przez bank.

W rozpoznawanej sprawie - jak wskazano wyżej - kredytobiorca nie poprzedził złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu skutecznym [to jest zawierającym elementy wymagane przez art. 75c ust. 2 Prawa bankowego] wezwaniem do zapłaty, a tym samym złożone przez niego wypowiedzenie nie było skuteczne.

Biorąc powyższe pod uwagę, wobec tego, że nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu z dnia 10 kwietnia 2013 roku, Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że nie można mówić o ziszczeniu się warunków do wypłaty odszkodowania na podstawie Generalnej Umowy Ubezpieczenia Niskiego Wkładu z dnia 24 lipca 2009 roku, albowiem w sprawie nie doszło do powstania zdarzenia ubezpieczeniowego. Z tego względu powództwo zostało zasadnie oddalone.

Z powyższych przyczyn na podstawie art. 385 k.p.c. apelację powoda należało oddalić, o czym rozstrzygnięto w punkcie pierwszym sentencji.

Stosownie do wniosku kuratora ustanowionego dla pozwanego przyznano mu wynagrodzenie za reprezentowanie pozwanego w postępowaniu apelacyjnym ustalone na podstawie na podstawie § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie w związku z § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 2018 roku w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w prawie cywilnej.

Z tego względu orzeczono jak w punkcie drugim sentencji.

Tomasz Żelazowski Tomasz Sobieraj Dariusz Rystał